

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/137095,Filip-Musial-Oswobodzenie-KL-Auschwitz-miedzy-pamieciami-a-propaganda.html>

27.02.2026, 13:55

Filip Musiał: Oswobodzenie KL Auschwitz – między pamięcią a propagandą

W 2005 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ ustanowiło Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu. Datą, w której obchodzimy to wspomnienie jest 27 stycznia – rocznica wkroczenia Armii Czerwonej do niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Auschwitz.

27.01.2021



Grupa kobiet i dzieci przybyłych w transporcie do KL Auschwitz-Birkenau, sierowanych po selekcji do krematorium, maj 1944 r. Fot. AIPN

Niemiecki obóz zagłady

Konzentrationslager Auschwitz został utworzony wiosną 1940 r. na terenach, które po niemieckiej agresji zostały włączone do III Rzeszy Niemieckiej i należały do rejencji katowickiej. Na sukcesywnie rozbudowywany KL Auschwitz składała się ostatecznie sieć obozów (Auschwitz I, Auschwitz II-Birkenau, Auschwitz III-Monowitz) i ponad 40 podobozów.

Pierwotnie osadzano w nim przede wszystkim Polaków, bowiem obóz przeznaczony był do przetrzymywania głównie więźniów politycznych. Polacy dominowali wśród więźniów do połowy 1942 r. Od wiosny tego roku, po rozpoczęciu przez Niemców masowej zagłady Żydów na terenach zajętych przez III Rzeszę, do kompleksu obozowego Auschwitz zaczęły docierać transporty z ludnością żydowską z państw europejskich podbitych przez Niemców. To oni wkrótce stali się najliczniejszą grupą narodowościową w obozie.

Nie znamy precyzyjnej liczby więźniów ani ofiar KL Auschwitz, który stał się rychło obozem

masowej zagłady. Pierwszą masową egzekucję za pomocą Cyklonu B przeprowadzono w Auschwitz 3 września 1941 r. Jej ofiarami byli jeńcy sowieccy i Polacy. Wkrótce na komorę gazową przerobiono kostnicę przy krematorium w KL Auschwitz I. Później na komory przebudowano dwa domy znajdujące się poza granicami obozu, w pobliżu Auschwitz-Birkenau. Ostatecznie właśnie w Birkenau Niemcy zbudowali cztery wielkie komory gazowe i krematoria. Uruchamiano je stopniowo od marca do czerwca 1943 r. W każdej z komór możliwe było zamordowanie jednorazowo nawet do 2 tysięcy osób.

Więźniowie ginęli jednak od 1940 r. w wyniku innego rodzaju egzekucji (głodzenia na śmierć, powieszenia, rozstrzelania, palenia żywcem, szczucia psami...), a także w konsekwencji wycieńczenia katorżniczą pracą, trudnymi warunkami panującymi w obozie i szerzącymi się tam chorobami. Później przede wszystkim w wyniku masowego mordowania gazem.

Szacunki są bardzo różne, w literaturze przyjmuje się jednak, że w kompleksie Auschwitz-Birkenau zamordowano w latach 1940-1945 co najmniej 1,1 mln osób, w tym około 960 tys. Żydów, 70-75 tys. Polaków, 21 tys. Romów i Sinti, 15 tys. jeńców sowieckich i 10-15 tys. więźniów innych narodowości.

Ze względu na zmieniającą się sytuację na froncie, już latem 1944 r. przystąpiono do wysyłania pierwszych transportów z więźniami obozu na zachód. Masową ewakuację Niemcy rozpoczęli 17 stycznia 1945 r. – dziesiątki tysięcy więźniów wyruszyło wówczas w tzw. marszach śmierci, wielu z nich nie dotarło do miejsc docelowych czyli stacji kolejowych, z których mieli być deportowani w głąb III Rzeszy. Osłabieni, zmuszani do forsownych marszów na mrozie, umierali po drodze z wychłodzenia, wycieńczenia i głodu albo zabijani przez strażników. Kilka tysięcy więźniów, którzy pozostali w obozie także miało zginąć. Do 27 stycznia, gdy obóz zajmowali żołnierze Armii Czerwonej z 60. Armii 1. Frontu Ukraińskiego wciąż przebywało w nim ponad 7 tys. osób.

Auschwitz w pamięci Polaków

Badania przeprowadzone przez CBOS w styczniu 2020 r., a więc w roku 75. rocznicy zajęcia obozu przez Armię Czerwoną dobrze ilustrują, że KL Auschwitz jest zakorzenione w naszej wspólnotowej pamięci. Mimo upływu czasu od II wojny światowej ciągle 9% Polaków pamięta, że ktoś z ich bliskich był więźniem tego niemieckiego obozu.

Z badań wynika, że przekaz rodzinny jest ważnym elementem tego, co wiemy o obozie. Ważniejsza jest jednak edukacja – aż 55% respondentów było na terenie Muzeum Auschwitz-Birkenau. Dzięki edukacji – muzealnej i szkolnej, przekazowi społecznemu oraz medialnemu, publikacjom – naukowym i popularyzatorskim – aż 97% z nas uważa za bardzo ważną albo raczej ważną pamięć o Auschwitz. Wydaje się, że symbolizuje ona w ogóle pamięć o niemieckich zbrodniach, w tym przede wszystkim Holokauście. Jednocześnie uniwersalizujemy to europejskie doświadczenie zła, bo aż 71% z badanych uważa, że pamięć o Auschwitz powinna być ważna dla całego świata.

Jednocześnie na świecie, zwłaszcza w Izraelu, Europie Zachodniej, Ameryce Północnej czy w Azji – KL Auschwitz jest symbolem zbrodni Holokaustu. W publicystyce, mediach, popkulturze obóz jest ukazywany przede wszystkim (a często wyłącznie) jako miejsce męczeństwa i śmierci europejskich Żydów.

Polacy patrzą na obóz inaczej – 38% z nas kojarzy KL Auschwitz z miejscem zagłady Żydów, ale 43% uznaje je przede wszystkim za miejsce męczeństwa narodu polskiego. W ciągu ostatnich 25

lat zaszły więc istotne zmiany w postrzeganiu niemieckiego obozu. W 1995 r. 18% pytanych identyfikowało Auschwitz z miejscem zagłady Żydów, a 32% z miejscem męczeństwa Polaków.

Czy jest to efekt polaryzacji narracji historycznych? W ostatnich latach bowiem, w publicystyce coraz częściej rozdziela się zbrodnie wobec Żydów, także polskich Żydów (w tym tych zasymilowanych, uznających się często za Polaków), od niemieckich zbrodni przeciwko Polakom. Dzieje się tak ze szkodą dla naszej historycznej świadomości. Wydaje się bowiem, że powinniśmy postrzegać Auschwitz jako miejsce wspólnej pamięci o męczeństwie Polaków i zagładzie Żydów.

[Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

II wojna światowa

Artykuł